

Warszawa, 25.11.2020 r.

Stanowisko Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w sprawie zatrzymania Agaty Grzybowskiej

Helsińska Fundacja Praw Człowieka z oburzeniem przyjęła informację o zatrzymaniu fotoreporterki Agaty Grzybowskiej w trakcie relacjonowania przez nią protestu pod siedzibą Ministerstwa Edukacji Narodowej. Do zatrzymania i przewiezienia na komendę doszło pomimo poinformowania, że reprezentuje media i przedstawienia legitymacji prasowej, co wprost potwierdzają nagrania z miejsca wydarzeń. Dziennikarka została zwolniona kilka godzin później po przedstawieniu zarzutów naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza Policji. Fotografka zaprzecza stawianym zarzutom.

Z ogromnym niepokojem zauważamy, że jest to kolejny w ostatnich tygodniach przypadek utrudniania przez Policję pracy dziennikarzy i dziennikarek relacjonujących protesty. Przypominamy, że przekazywanie informacji z demonstracji przez media pełni doniosłą funkcję w demokracji. Praca dziennikarzy i dziennikarek w trakcie takich wydarzeń i rejestrowanie ich przebiegu jest jednym z kluczowych elementów pełnienia przez nich funkcji kontrolnej tzw. publicznego stróża (public watchdog). Bezpośrednia obecność mediów na miejscu protestów nie tylko pozwala społeczeństwu na realizację prawa do otrzymywania informacji o wydarzeniach mających istotne publiczne znaczenie, ale także umożliwia dokumentowanie ewentualnych nadużyć, np. w sposobie traktowania demonstrantów przez Policję. W kontekście sprawy Agaty Grzybowskiej, pragniemy także zwrócić uwagę, że w wyroku Butkiewich p. Rosji Europejski Trybunał Praw Człowieka wprost podkreślił, że usunięcie dziennikarza z miejsca demonstracji i stawianie dziennikarzowi zarzutów w związku z udziałem w demonstracji stanowi poważną ingerencję w wolność słowa i powinno podlegać rygorystycznej kontroli. Przypominamy jednocześnie, że Prawo prasowe przewiduje przestępstwo utrudniania krytyki prasowej (art. 44), które obejmuje nieuprawnione działania zmierzające do udaremnienia zbierania materiałów prasowych, w tym robienia zdjęć. Prawo prasowe zakazuje także używania przemocy wobec dziennikarzy w celu zmuszania go do zaniechania interwencji prasowej (art. 43).

Ostatnie tygodnie dobitnie potwierdzają, jak istotne znaczenie ma rejestrowanie przez dziennikarzy i dziennikarki działań Policji w czasie zgromadzeń. Dzięki pracy mediów bezpośrednio na miejscu demonstracji do opinii publicznej docierają informacje, zdjęcia i nagrania przedstawiające zachowania funkcjonariuszy Policji budzące najwyższy niepokój. Dokumentując te wydarzenia, również dziennikarze i dziennikarki osobiście spotykali się z przypadkami stosowania przemocy przez Policję – zgodnie z relacjami szeregu reporterów i reporterek, wobec mediów używano takich środków jak

pałki czy gaz łzawiący¹. Co więcej, pojawiają się również przypadki stawiania przedstawicielom i przedstawicielkom mediów zarzutów karnych w związku z ich pracą w czasie demonstracji: po relacjonowaniu protestu w Zakopanem, Angelika Pitoń, dziennikarka „Gazety Wyborczej”, została wezwana na przesłuchanie w związku z postępowaniem i zarzutami dotyczącymi znieważenia funkcjonariuszy Policji oraz niezakrywania ust i nosa (dziennikarka zaprzecza stawianym zarzutom).

W związku z powyższym, przypominamy, że obowiązkiem Policji jest uwzględnianie szczególnej roli dziennikarzy i dziennikarek podczas demonstracji. Wiąże się z tym konieczność zapewniania ochrony przed zagrożeniami, jak również tym bardziej obowiązek powstrzymania się od stosowania wobec mediów wszelkich nieuzasadnionych działań utrudniających im pracę podczas tych wydarzeń oraz od nieuzasadnionego dążenia do pociągnięcia ich do odpowiedzialności w związku z relacjonowaniem zgromadzeń publicznych. Apelujemy o zaprzestanie działań niezgodnych z wskazanymi standardami i wyrażamy nadzieję, że wszystkie przytoczone przypadki zostaną szczegółowo wyjaśnione z poszanowaniem zasady wolności mediów.

Zarząd Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

¹ D. Sitnicka, „Krzyczeliśmy, że jesteśmy z prasy”. Dlaczego policja spalała dziennikarzy?, „OKO.press” 13.11.2020, <https://oko.press/krzyczeliśmy-ze-jesteśmy-z-prasy-dlaczego-policja-spalała-dziennikarzy/>; K. Sulowski, *Policjant paluje leżącą kobietę. Bili też dziennikarzy, uszkodzona została Renata Kim*, „Gazeta Wyborcza”, 11.11.2020, <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26502982,policjant-paluje-lezaca-kobiete-przed-stadionem-narodowym-bili.html>; J. Stawiany, B. Erling, *Media na celowniku*, „Press”, 20.11.2020, <https://www.press.pl/tresc/63980,dziennikarze-na-celowniku>.